

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 61.

RZĄD PODEJMUJE WALKĘ O KURS ZŁOTEGO

Radykalna redukcja budżetu o pół miljarda złotych pierwszym etapem obrony polskiej waluty

Zarządzenia redukcyjne ministra skarbu

WARSZAWA, 1. XII. Pod przewodnictwem ministra skarbu, Zdzichowskiego, zebrał się wczoraj na pierwsze posiedzenie t. zw. komitet budżetowy, powołany do opracowania programu oszczędnościowego w urzędach państwowych i instytucjach samorządowych.

Oprócz ministra skarbu wzięli w posiedzeniu udział: nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy, Stanisław Moskalewski; b. minister przemysłu i handlu Czesław Klarnier; b. prezydent Warszawy, Piotr Drzewiecki; b. wiceminister skarbu, Ignacy Weinfeld; p. Edmund Iwaszkiewicz; p. Antoni Dunin; b. dyrektor dep. prezydjalnego min. skarbu Stanisław Kauzik.

Minister Zdzichowski wygłosił przemówienie, w którym między innymi oświadczył:

Obecny budżet nierealny
Budżety państwowe na rok 1924 i 1925 były zrównoważone przez wpływy nadzwyczajne, na które w przyszłości liczyć nie mamy prawa.

Budżet na rok 1926, przedstawiony Sejmowi, nie liczy się z tem, że na podobne wpływy liczyć nie można. Zawiera wydatki, jak w r. 1925. Równowaga budżetu na r. 1926 może być osiągnięta tylko przez redukcję wydatków państwowych.

Silny produkcyjny społeczeństwa osłabione są dokonany wysiłkiem podatkowym w ciągu ubiegłych lat, a sumy, wpłacone na podatek majątkowy, w znacznym stopniu zostały uzyskane przez płatników drogą zaciągnięcia długów wysokoprocentowych, co potęgowało osłabienie warsztatów pracy.

500 milionów redukcji
Już jako referent generalny budżetu w Sejmie, miałem zamiar zaproponować zmniejszenie budżetu na sumę około 500 milionów złotych.

Jest to cyfra duża. Jest ona miarą wysiłku i miarą pracy, którą musi być przeprowadzona z całą ostrożnością i zrozumieniem interesów państwa i licznych rzesz pracowników.

Moje 2-letnie studia nad budżetami Rzeczypospolitej pozwalają mi dzisiaj z całą stanowczo-

ścią i zarazem z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że taka redukcja budżetu jest możliwa bez zrzekania się tych funkcji, które państwo spełniać winno.

Redukcja wydatków nie będzie osłabieniem, lecz wzmocnieniem działalności państwa, gdyż działalność ta opiera się na trwałych podstawach, których dotychczas brakowało.

Nie ma nic gorszego dla ciągłości pracy państwowej, niż budżet nierealny, likwidowany przez życie.

Plany budżetowe
Panowie macie być łącznikami między mną a ministerstwami, zwłaszcza temi, które mają największe budżety.

Jesteście powołani:
1) do ustalenia budżetu państwa na miesiąc grudzień 1925, a to w sposób

wykluczający wszelkie niespodzianki i przekroczenia budżetowe w poszczególnych ministerstwach;

2) wydatki t. zw. odłożone z budżetu na rok 1925 — mają wejść do budżetu na rok 1926;

3) przed moim exposé w Sejmie musi być wniesiony projekt **prowilozjum budżetowego na pierwszy kwartał 1926 roku.**

Prowilozjum musi poręczać bezwzględna równowaga w gospodarce, która zaczyna się w dniu 1 stycznia;

4) przedsiębiorstwa państwowe muszą być w ten sposób przekształcone,

aby dawały zyski;
5) budżet na r. 1926 należy tak zmienić, abyże ciała ustawodawcze mogły go

jak najszybciej zatwierdzić.
Referenci komisji budżetowej Sejmu będą zaproszeni do wspólnej pracy.

Nakazany pośpiech
Minister skarbu wzywał w końcu do jak

najszybszego działania.
Po przemówieniu przystąpił komitet do rozdziałenia referatów.

Referaty, mające na celu redukcję budżetu poszczególnych ministerstw, objeli:

M. S. Wojsk. — p. Moskalewski;
M. S. wewn. — p. Iwaszkiewicz;
Min. kolei — p. Dunin;

Mn. oświaty — p. Weinfeld;
Przedsiębiorstwa państwowe — pp. Klarnier i Drzewiecki;
Samorządy i ministerstwo pracy — p. Kauzik.

Krassin był carskim szpiegiem i prowokatorem

PARYŻ 1.12. „Chicago Tribune” przynosi sensacyjne rewelacje co do osoby ambasadora sowieckiego w Paryżu, Krassina. Krassin usunięty został przez rząd sowiecki ze stanowiska ambasadora i pozbawiony funkcji komisarza dla handlu zagranicznego na podstawie dokumentów, wykrytych przez „Czeka” i wykazujących, iż od r. 1894 do 1902

był on agentem - prowokatorem ochrony carskiej, pozostając jednocześnie w dobrych stosunkach z Leninem i wybitnymi działaczami socjal-demokracji rosyjskiej.

Obecnie urzędowe komunikaty sowieckie głoszą, iż Krassin wskutek długotrwałej choroby prawdopodobnie będzie musiał zrzec się swych funkcji.

Akcje zamiast pieniędzy otrzymują wierzyciele Banku dla Handlu i Przemysłu

Około 1000 wierzycieli Banku dla Handlu i Przemysłu zebrało się wczoraj, by radzić nad utopionymi w tym banku 30 milionami złotych, stanowiącymi własność 13000 ludzi.

Uchwalono przy akompaniamencie placzek i zlorzeźce wniosek o utrzymaniu banku i przeprowadzeniu sanacji.

Według wniosku wypłata wie-

rzycielności ma się odbywać w ten sposób, że:

wierzyciele do 100 zł. otrzymają 100 proc. swej należności, od 100 do 500 zł. — 50 proc. gotówki, a 50 proc. w nowych akcjach banku, od 500 do 1000 — 30 proc. gotówki, 70 proc. w akcjach, oraz ponad 1000 zł. — 15 proc. gotówki i 85 proc. w akcjach.

Obcego kapitału i zagranicznych doradców żąda Ch. D-cja

WARSZAWA, 1. XII. Rada naczelna chrześcijańskiej demokracji po dwudniowych, pod przewodnictwem senatora ks. Adamskiego odbytych naradach, powzięła szereg uchwał w tak aktualnych dzisiaj sprawach gospodarczych.

Uchwały te są przez to znamienne, że zawierają szereg konkretnych wskazań, mających oddziaływać dodatnio na przeżywanie przesilenia i kursu złotego.

W zakresie budżetu państwa Rada naczelna uważa za konieczne redukcję budżetu na r. 1926

przynajmniej o 25 proc., czyli około 500 milionów.

Ponadto domaga się reorganizacji systemu urzędowania, zasady równych płac urzędników państwa przy równych kwalifikacjach w różnych działach służby, redukcji liczby ministerstw i urzędników państwowych, zreorganizowania policji przez wprowadzenie dyscypliny wojskowej i kontroli przedsiębiorstw państwowych.

W uchwałach, dotyczących sanacji gospodarczej i obrotu pieniężnego Rada naczelna Ch. D. zgadza się na pomoc doradców zagranicznych.

Domaga się dalej powiększenia kapitału zakładowego Banku Polskiego, zabezpieczenia stałego kursu waluty i udziału kapitału zagranicznego w Banku Polskim.

Nieufność społeczeństwa rujnuje złotego Czarna giełda trzeźwieje

Wygl. spekulacji walutowej wiedzą, że ze złotym nie można igrać jak z „marką polską”
W CIĄGŁEJ OBAWIE PRZED „ZAŁAMANIEM” ZATRZYMALI SIĘ NA KURSIE 9.30

Matematyczne wartości złotego

WARSZAWA, 1. XII. Około godz. 11-ej wyszedł z gabinetu p. ministra skarbu prezesa Banku Polskiego p. Karpiński.

Zapytany przez przedstawiciela naszego pisma o opinie o spadku złotego, co wywołało w mieście takie zaniepokojenie, odpowiedział:

— Pewność co do utrzymania kursu złotego opiera się na dwu matematycznych wartościach:

1) czynnym bilansie (przeważanie wywozu nad przywozem) i 2) niezwiększaniu obiegu banknotów.

Obecny spadek kursu tłumaczy się nieufnością ogółu do skuteczności poczynań Rządu.

Rząd tymczasem podjął wszelkie wysiłki, aby sytuację polepszyć.

Bank Polski trzyma się polityki niezwiększania ilości banknotów — przeciwnie: obieg się zmniejsza — zakończył swe wyjaśnienia p. prezes Karpiński.

Opanować nerwowość! ZROZUMIEJ, ŻE NIEMA INFLACJI!

Dyrektor departamentu obrotu pieniężnego w ministerstwie skarbu, p. Kubala, oświadczył:

— Przyczyny paniki? Nerwowość ogarnęła nie tylko szeroka publiczność, ale nawet przemysłowców, kupców, a nade wszystko drobnych kapitalistów.

W popłochu szukają ratunku w dolarze — w nabywaniu dolarów za każdą cenę. I to sprawia zwiększenie jego kursu.

— Istotnych powodów do paniki niema, gdyż niema inflacji: ilość pieniądza w obiegu nie wzrosła.

— Ale panika może wyrządzić wiele szkód gospodarczych. Trzeba ją opanować.

Słowo b. premiera p. Wł. Grabskiego

W chwilę później przedstawiciel naszego pisma miał sposobność krótkiej rozmowy z b. premierem i ministrem skarbu — p. Władysławem Grabskim.

— I on był u ministra Zdzichowskiego, ale wpadł tam jedynie po to, by odnieść p. Zdzichowskiemu, nowemu ministrowi skarbu, korespondencję urzędową, nadchodzącą wciąż jeszcze do przy-

watnego mieszkania p. Grabskiego.

— Co pan minister sądzi o spadku złotego? — zapytaliśmy.

— I mnie to niepokoi — odparł z wrodzoną uprzejmością twórca złotego — i ja jestem zdziwiony, ale nic więcej nie mogę powiedzieć, gdyż doprawdy należy mi się 3-miesięczny odpoczynek.

Kres spekulacji

Na czarnej giełdzie istny sabat czarownic — czarci młyn, mielący złoty.

Robotę wraży rozzuchwała — jak twierdzą spekulanci — nieinterwencja Banku Polskiego.

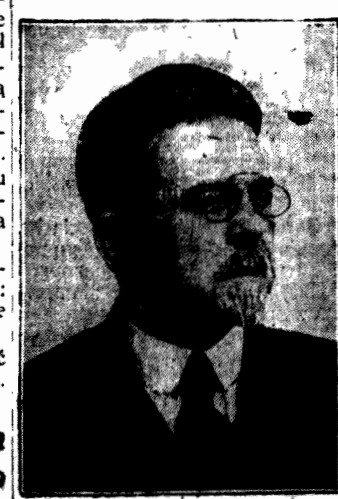
Jednak nie brak na czarnej giełdzie warszawskiej i „prawicy” rozważniejszej, ostrożniejszej, po wynikach, otrzymanych ongiś przy zagalopowaniu się w spekulacji.

W godzinach porannych nastąpiło załamanie się tendencji zwykłej, które w południe przemieniło się w istny chaos.

Mimo wszystko jednak strach krepuje ruchy giełdżarzy, czego dowodem jest ich ostrożność i krótkoterminowość transakcji.

Obawiają się waluciarze, że

Stan zdrowia twórcy „Chłopów”



WARSZAWA, 1. XII.

Już wczoraj rozeszły się po mieście niepokojące pogłoski o poważnym zaszaleńcu twórcy „Chłopów” i laureata nagrody Nobla, Władysława Stanisława Reymonta.

Stan chorego jest bardzo poważny — i jak nas informują w ostatniej chwili — wciąż pogarsza się.

Z Londynu strzeli piorun w spekulantów walutowych

Po prem. Skrzyńskim pojedzie do Londynu min. Zdzichowski

WARSZAWA, 1. XII. Premier Skrzyński, korzystając z podróży do Londynu w celu podpisania układów locarneskich, poruszy również w Paryżu i Londynie aktualne dla Polski sprawy polityczne i finansowo-gospodarcze.

Do znamienitszych faktów z podróży premiera Skrzyńskiego należy zaliczyć konferencję z lordem Churchill'em angielskim kanclerzem skarbu.

Jeżeli w rezultacie tej i innych

konferencji premiera Skrzyńskiego min. skarbu p. Zdzichowski ma odbyć po 9 grudnia podróż do Londynu i Paryża, to misję premiera Skrzyńskiego dotyczącą spraw finansowo-gospodarczych, należy uważać za pomyslną.

Ziemiańskie maja swego wiceministra skarbu

WARSZAWA, 1. XII. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał nominację p. Augusta Popławskiego prezesa T-wa Kredytowego Ziemiańskiego, na stanowisko wiceministra skarbu.

Rokowania gospodarcze nad Dunajem

Wiedeń oczekuje delegacji polskiej

WIEDEN, 1. 12. W tych dniach oczekiwane tu jest przybycie delegacji polskiej dla podjęcia rokowań gospodarczych z Austrią.

Z rokowań handlowych polsko-niemieckich

WARSZAWA, 1. XII. Z kół politycznych dowiadujemy się, że delegacja niemiecka do rokowań handlowych polsko-niemieckich w dalszym ciągu studjuje nową polską taryfę celną, która ma wejść w życie od 1-go stycznia.

Obecny wiec stadjum rokowań polega prawie wyłącznie na wymianie zdań między delegacjami polską i niemiecką co do sprawy taryf.

Bardziej decydujący moment rokowań zaczyna się dopiero wówczas, kiedy delegacja niemiecka, na podstawie przeprowadzonych już studiów, wystąpi z własnymi kontrproponcjami.

Państwo Hohenzollernowie — milionerami pruskimi

Umowa rządu z rodziną ex - króla

BERLIN 1.12. Rząd pruski opracował już ugodę z rodziną eks-cesarza Wilhelma, na mocy której Hohenzollernowie oprócz swych zamków rodowych, otrzymają także rodowe kosztowności, dalej 290,000 morgów ziemi i wreszcie 30 milionów marek złotych gotówka.

Na całym świecie kryzys rządowy

Teraz przyszedł kolej na Estonję

TALLIN, 1.12. Poseł narodowo-liberalny Tamm otrzymał misję sformowania nowego gabinetu estońskiego.

GIEŁDA

WARSZAWA, 1. XII. NOTOWANIA POŁUDNIOWE

Rubel złoty 4.69, Dolar złoty 8.20, Funt ang. złoty 44.00, Dolar srebrny 7.20, Rubel srebrny 3.50, Srebrny bilon rosyjski 1.67.

Dewizy
Berlin 2.10, Belgja (za 100) 38.00, Holandia (za 100) 325.00, Londyn (za 1) 45.00, Paryż (za 100) 33.00, Praga (za 100) 25.00, Szwajcaria (za 100) 158.00, Wiedeń (za 100) 115.00, Sztokholm (za 100) 217.00, Włochy (za 100) 35.00.

Odnaczenia i honory za Locarno Order „Podwiązki” dla Chamberlaina

LONDYN 1.12. Król angielski odznaczył ministra spraw zagranicznych Chamberlaina orderem „Podwiązki”

Gdańsk w obliczu ruiny

4.000 kupców i przemysłowców żąda zaprowadzenia dyktatury i usunięcia od władzy senatorów i urzędników pruskich

GDANSK, 30. 11. Dotychczasowa polityka kierowniczych sfer w m. Gdańska, a zwłaszcza dawnego senatu, jako całości, w szczególności zaś polityka t. zw. senatorów urzędowych (osobistości z poza sejmu, niemurowalne) doprowadziła życie gospodarcze w m. miasta do zupełnej ruiny.

Dowodem jest olbrzymie bezrobocie, zupełny zastój w handlu i przemyśle oraz zastraszająca liczba bankructw i upadłości.

Stan ten wywołał ogromne wzburzenie wśród ludności w. miasta, a zwłaszcza w sferach gospodarczych. Świadczy o tem

zgrupowanie, zwołane przez niemiecką - gdańską partię ludową przy udziale całego szeregu związków handlowców, przemysłowców, rzemieślników, rolników i banków.

W zgromadzeniu wzięło udział 4 tysiące osób.

Na zgromadzeniu przeciwko polityce wystąpił po raz pierwszy poza sferami robotniczymi sferami obywatelskimi, handlowymi, przemysłowymi i rzemieślniczymi, oraz rolniczymi t. p. Sen. Jewelowski poruszył sprawę poczty, oświadczając, że senat w m. Gdańska, wywołując

spór z Polską na tle skrzynek pocztowych, zrujnował połowę przemysłu gdańskiego.

Bankier Selke, przewodniczący związku bankierów, domagał się daleko idących oszczędności, przy czym wskazywał na rozrzutność władz gdańskich. Porównując pobyty senatorów gdańskich z poborami ministrów polskich, dowodził, że pobory senatorów okazały się kilkakrotnie

wyższe od poborów ministrów polskich.

Przewodniczący Związku dłużników, Wolf Langenau, zarzucał poprzedniemu senatowi, że dla pewnych celów świadomie i celowo zrujnował życie gospodarcze Gdańska. Słowa te wywołały wśród zgromadzonych nieszlachetne oburzenie na senat, przyczem rozległy się okrzyki: Szelmstwo, fałdactwo i t. p.

Mówca żądał usunięcia obecnego senatu, rozwiązania sejmu i wprowadzenia dyktatury.

Posel Blavier, przewodniczący niemiecko - gdańskiej partii ludowej, twierdził, że katastrofę spowodowała

biurokracja gdańska.

Mówca stwierdził, że wszyscy wyżsi urzędnicy i większość średnich urzędników gdańskich są równie odpowiedzialni za ruiny urzędów pruskich, względnie niemieckich i mają specjalne umowy, zastrzegające im prawo powrotu do Niemiec na odpowiednie stanowiska w razie bankructwa w m. Gdańska.

Zgromadzenie przyjmowało owa cyjnie wszystkie przemówienia, solidaryzując się z hasłami, głoszonymi przez poszczególnych mówców. Po zamknięciu dyskusji uchwalono rezolucję, domagającą się między in.

rozwiązania sejmu i natychmiastowego ustąpienia t. zw. urzędowych senatorów,

powierzenia zajmowanych przez nich stanowisk dyrektoriatowi, złożonemu z osobistości, powołanych ze sfer gospodarczych, a uposażonych w pełnomocnictwa dyktatorskie.

Sędzia śledczy Strancman

NA ŁAWIE OSKARŻONYCH

za skandaliczną ucieczkę kom. Leszczyńskiego

WARSZAWA, 1. XII.

Z kancelarii prokuratora sądu okręgowego wyszedł wczoraj sformułowany akt oskarżenia przeciw sędziemu śledczemu Strancmanowi

w sprawie głośnej ucieczki komunisty Leszczyńskiego z kancelarii sędziów śledczych.

W wyniku dochodzeń, przeprowadzonych przez pprok. Biełata, urząd prokuratorski postawił p. Strancmana w stan oskarżenia z art. 639 cz. I i 636 cz. II k. karn.

Pierwszy z tych artykułów traktuje o

niedbalstwie służbowym,

którego następstwem była poważna szkoda dla państwa, drugi zaś o spełnieniu czynności służbowej bez pozwolenia odnośnej władzy, sędzia śl. Strancman nie miał bowiem prawa bez specjal-

nego zezwolenia prokuratora powoływać Leszczyńskiego z więzienia do swojej kancelarii.

Art. 639 cz. I k. k. głosi: „Urzędnik, obowiązany z mocy ustawy lub podległego mu zlecenia, albo właściwości służbowej do zapobiegania lub tłumienia szkody, zagrażającej zarządkowi państwowemu lub interesom skarbowym, społecznym, czy prywatnym, winny nieprzezwlekać wbrew swemu obowiązku służbowemu środków, albo niespełnienia czynności, które takie szkody mogły zapobiec lub ją zahamować, za tę bezczynność, jeśli dopuszczono jej się przez niedbalstwo lub umyślnie i wynika z niej poważna szkoda dla zarządu państwowego lub społecznego — będzie karany aresztem.”

Art. 636 cz. II k. k.: „Urzędnik winny spełnienia czynności służbowej bez pozwolenia odnośnej władzy, jeśli ustawą wymaga takiego zezwolenia, za to prze-kroczenie winny być karani aresztem.”

Akty sprawy Strancmana przekazane zostały wydziałowi ósmemu sądu okręgowego. Termin rozprawy ustalony będzie w najbliższej przyszłości.

Prastary cmentarz pod Jabłonną
W Nowodworach wykopano urny z IV wieku przed Chrystusem

WARSZAWA, 1. XII.

W czasie kopania dołów pod sadzonki owocowe w ogrodzie p. Wład. Morawskiego w Nowodworach koło Jabłony, natrafiono

na groby podkloszowe z V — IV stul. przed Chrystusem. Muzeum archeologiczne im. Erazma Majewskiego Tow. Nauk. Warsz. przeprowadziło dn. 15 ub. m. badania na miejscu, podczas których natrafiono na nowy grób podkloszowy, zawierający pod dużym kłosem urnę ornamentowaną z palonymi kośćmi ludzkimi i stopionymi drobnymi wyrobami brązowymi. Zabytki z Nowodworów przekazano muzeum archeologicznemu im. Er. Majewskiego.

PODWÓJNE KRATY PRZY WIDZENIACH

W WIEZIENIACH

PZESTANĄ NARESZCIE PRZYNOSIĆ WSTYD WIEZIENICTWU POLSKIEMU

Do najdotkliwszych bolączek więźniów politycznych należy system podwójnej przegrody przy widzeniach z rodzinami.

Widoczna jest tylko głowa i ramiona więźnia w obramowaniu kraty, a odwiedzający trwać musi przez cały czas widzenia w pozycji stojącej, bez względu na wiek lub słabe zdrowie.

Przy tym systemie krad i barjer

dziecko nie może wogóle widzieć twarzy ojca,

a wszystko to sprawia, że widzenie, zamiast ulgi, staje się udręką i męczarnią moralną.

Z tych względów we wszystkich więzieniach warszawskich: w Mokotowie, Pawlaku i Serbji więźniowie polityczni żrekl się tej łaski

i od półtora roku nie widzieli się ze swymi bliskimi.

Prokuratura naskutek zainteresowania się komisji sejmowej do badania więzień, zaproponowała prowadzenie widzeń przez stół, zamiast owej nienawistnej przegrody podwójnej.

Przeciw temu ludzkiemu załatwieniu tej sprawy, administracja więzienna wysunęła

„argument”... braku kredytów na urządzenie stołów!

Na szczęście sprawą zajął się Patronat, który stwierdziwszy, iż warsztaty więzienne na Pawlaku

produkują masowo nietylko stoły, ale i luksusowe meblowania, postanowił

przewyciężyć

upór biurokracji i w tym duchu czyni starania w min. sprawiedliwości.

WIELKA KONTRABANDA RUMUŃSKIEGO KAWIORU SCHWYTANA W WARSZAWIE

Tajemnicę trzech kufrow bogatego Rumuna wykryła policja kryminalna

WARSZAWA, 1. XII.

Policja kryminalna otrzymała poufne doniesienie, że do Warszawy nadchodzi niemal codziennie wielkie transporty

kawioru rumuńskiego, nielegalnie sprowadzanego z Czerniowiec na Bukowinie.

Według anonimowego doniesienia, szmugiel przywozi do Warszawy pewien Rumun.

przedstawiciel wielkiej eksportowej firmy bukareszteńskiej.

Sledztwo w tej sprawie powierzono kierownikowi III rejonu Urzędu śledczego, kom. Szabrowskiemu.

Z ramienia władz celnych pomagał w sledztwie kontroler celny p. Włodzimierz Zławny.

Mozolne dochodzenie przez kilka dni nie dało rezultatu.

W dniu wczorajszym wreszcie główny kontrabandzista został aresztowany w chwili, gdy wysiadał z dorożki na placu Teatralnym.

Aresztowany przedstawił pa-

szport rumuński na nazwisko Platona Nikiforowicza.

Gdzie mieszka w Warszawie, wyjawiać nie chciał.

Ten drobny szczegół wkrótce ustalono.

Centrala kontrabandy mieściła się w skromnym pokoiku hotelu „Imperial” (Marszałkowska róg Sienniej).

Rewizja 3 kufrow Rumuna dała zdumiewające wyniki.

Znaleziono w nich 40 dużych puszek czarnego kawioru wagi 60 kilogramów.

Nikiforowicz zeznał, że przemycaniem kawioru przez granicę zajmują się zawodowi przemycnicy, mający

swą centralę w Kołomyi, w Małopolsce Wschodniej.

Policja tamtejsza została już zawiadomiona i jest na drodze do zlikwidowania szajki.

Platona Nikiforowicza osadzono w więzieniu.

Kawior, wartości 12 tysięcy złotych skonfiskowano.

Zeznania Olszańskiego

otrzymane z Berlina w Warszawie wczoraj przesłano do Lwowa

WARSZAWA, 1. XII.

Ministerstwo spr. zagr. otrzymało za pośrednictwem poselstwa polskiego w Berlinie dodatkowe akty, zawierające zeznania Olszańskiego, złożone w przy-

dium policji w Berlinie.

Akty te przekazane zostały wczoraj ministerstwu sprawiedliwości, które ze swej strony wysłało je do Lwowa, w celu zuzycowania w procesie Steigera.

Fuzja organizacji robotniczych

Związek pracowników chemicznych połączył się ze związkiem papirników

W naszym ruchu zawodowym zaszedł doniosły fakt połączenia się związku papirniczego ze związkiem przemysłu chemicznego, mającego swą centralę w Czechowicach na Śląsku.

Zjednoczenie nastąpiło na zasadach wzajemnej tolerancji i porównania przekonań oraz proporcjonalności wyborów do władz i organów centrali.

Protokół pojednawczy podpisał pp. Kaz. Przybylski i Józef Łukasik w imieniu warszawskiej organizacji, Czuma i Wilton z...ienia śląskiej.

BEZROBOTNI

nie macie po co jechać do Gdyni

Wojewoda pomorski zawiadomił min. spr. wewnętrznych, że potrzeby rynku pracy w Gdyni i okolicy, w związku z budową portu, w zupełności zaspakajane są przez miejscową ludność.

Dziennikarze rumuńscy zapraszają kolegów polskich do siebie

Dziennikarze rumuńscy nadesłali do Związku syndykatów dziennikarzy polskich zaproszenie zorganizowania wycieczki prasowej do Rumunii.

SPORT

Na boiskach całej Europy

Wład. Amateurs — W. A. C. 3:1; F. A. C. — Sportclub 3:1; Simmering — Slovan 5:1; Rapid — Admira 2:0; Hakoah — Rudolphshigel 4:0; Vienna — Wacker 4:2.

Praga. Slavia — Cechie VII 6:3; Sparta — Vrsowice 2:1; Victoria 2:2; Kov — Nuselski 2:0; Meteor — Slavoj

9:1; C. A. F. K. — Cechie Karlin 2:1; Londyn. Prowadzący w mistrzostwie I ligi Sunderland został pokonany przez Arsenal 2:0, tak że miejsce lidera zajął Arsenal z 25 pkt. przy 18 grach. W innych grach Aston Villa pokonała Manchester 3:1, a Bolton — Cardiff 0:1.

Z pod bramki — do kabaretu

Stymy pilarsz wegielski, Art. jeden z najpopularniejszych sportowców świata, fenomenalny napastnik, pomocnik, obrońca, a nawet bramkarz, wykopawać będzie od 1-go stycznia

deszcz kabaretu wegielskiego w Bratysławie (Presburg). Partnerka świetnego sportowca będzie jego żoną.

W listopadzie wzrosły wpływy podatkowe

W ciągu 20 dni zapłaciliśmy skarbowi 51,6 milionów złotych

Wpływy z najważniejszych podatków i monopolów przyniosły w pierwszej dekadzie listopada 24,4 miliony złotych (o 2,6 miljn. zł. więcej, aniżeli w tej dekadzie

października), w drugiej dekadzie listopada zaś 27,2 miljn. zł. (o 3 miljn. zł. więcej, niż w tym samym okresie października).

Po zatonięciu duńskiej drugi w Gdyni Skarb państwa stracił nie poniesie

WARSZAWA, 1. XII.

Dochodzenie, zarządzane po zatonięciu drugi duńskiej w Gdyni nie zdołało dotąd ustalić ściśle przyczyny katastrofy. Sadzą, że katastrofę spowodował błąd w konstrukcji samej drugi, ponieważ w dniu tym było względnie spokojne.

Skarb państwa straty nie ponosi, ponieważ draga należy do przedsiębiorcy polsko - francuskiego konsorcjum budowy portu. Jednakże jest możliwe pewne opóźnienie robót, przewidywanych w tym roku do wykonania.

-- Panie generale! to po rosyjsku! -- Tylko bez uwag -- panie generale!

Zajście między 2 generałami na niedzielnej defiladzie

Znane są sarkania w wojsku na to, że oficerowie, pochodzący z armii rosyjskiej, wciąż jeszcze salutują nieprzepisowo. Nie przy kładają mianowicie dwóch palców do daszka czapki, lecz trzymają je w odległości kilku centymetrów od głowy.

Od tego sposobu salutowania nie mogą odwyknąć niektórzy wyżsi oficerowie; a nawet generalowie...

Onegdaj podczas defilady Podchorążówki w Łazienkach zaszedł między 2 generałami na tle

salutowania charakterystyczny epizod, mający niewątpliwie za podkład głębszy między nimi antagonizm.

Oto do generała K. odezwał się przy wszystkich gen. M.:

— Panie generale, tak się po polsku nie salutuje! To po rosyjsku!

— Panie generale — odparł gen. K. — proszę bez uwag.

Incydent ten, słyszany przez wszystkich z otoczenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej, wywołał liczne komentarze.

Litewsko-sowieckie rokowania zbliżyły gospodarczo oba państwa

MOSKWA, 30. 11. — Ag. sow. — Sowiecko - litewskie rokowania, zmierzające do zbliżenia gospodarczego obu państw, zostały zakończone.

Osiągnięto całkowite porozumienie w sprawie rozwoju eksportu i importu oraz w sprawach tranzytu i komunikacji.

Briand kokietuje Anglię i Amerykę

obietnica

uporządkowania długów zagranicznych Francji

PARYŻ, 30. 11. Wedle doniesień „Tempsa”, rząd postanowił podjąć niezwłocznie rokowania z Anglią oraz ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie konsoli-

dacji długów francuskich, uważając, że słuszne uregulowanie tej sprawy może być przeprowadzone w szybkim tempie.

Nowy poseł polski w Stanach Zjednoczonych

Min. Ciechanowski przybył do Nowego Jorku

NOWY JORK, 30. 11. Dnia 27 b. m. wylądował tu poseł Ciechanowski i został spotkany na statku przez charge d'affaires, p. Giliwicę i przedstawicieli prasy.

Na przystani spotkały go delegacje kolonii polskiej w Nowym Jorku oraz konsul polski

w pełnym składzie, z p. konsulem Gruszką na czele, który przedstawiał posłowi zebranych przedstawicieli.

Serdeczne mowy wygłosili przedstawiciele wszystkich grupowań.

Wybuch działa na angielskiej kanonierce

Jeden marynarz zabity — cała załoga ciężko ranna

LONDYN, 30. 11. Na kanonierce „Harebell”, podczas ćwiczeń na kanale La Manche, nastąpił wybuch 12-funtowego działa.

Jeden z marynarzy poniósł

śmierć na miejscu, cała zaś obsługa działa razem z dowódcą kanonierki, odniosła ciężkie obrażenia

Morze Azowskie wystąpiło z brzegów

Miasto Mariupol zniszczone

MOSKWA, 30. 11. — Ag. sow. — Wczoraj niesłychanie silny huragan o kierunku południowo-zachodnim rozszalał się nad morzem Azowskim.

Wielkiej wysokości fale mor-

skie, gnane na brzeg przez huragan, załamywały nadbrzeżną część miasta Mariupol, niszcząc dziesiątki domów. Kilka domów zmyły fale wraz z fundamentami.

Arcybiskup - męczennik

ks. Cieplak

stanął na ziemi amerykańskiej zasypyany kwiatami, witany z entuzjazmem

W tych dniach na pokładzie „Lewiatana” przybył do Nowego Jorku ks. arcybiskup Cieplak.

Na powitanie arcybiskupa zgromadziło się na przystani paruset księży polskich, reprezentujących wszystkie większe środowiska polskie na ziemi amerykańskiej, oraz liczna kolonia polska. Wyśiadającego ks. arcybiskupa zasypyano kwiatami.

Wygłoszono szereg przemówień w języku łacińskim, polskim i angielskim.

Zorganizowaniem przyjęcia ks. arcyb. Cieplaka w czasie jego pobytu w Stanach Zjednoczonych zajmuje się specjalnie ukonstytuowany komitet.

Chamberlain — kawalerem Podwiązki

LONDYN, 30. 11. Król mianował Austena Chamberlaina kawalerem orderu Podwiązki, pani Chamberlain zaś została damą wielkiego krzyża orderu Imperium Brytyjskiego

EKSPLOZJA GAZÓW W KOPALNI

Śmierć 4 górników — 12 rannych

ESSEN, 30. 11. Dzisiaj około godz. 2 popoł. nastąpiła w kopalni Lothringen pod Bochum eksplozja gazu, która spowodowała śmierć czterech górników. Dwunastu górników jest rannych.

GWIAZDY O PRZYSZŁOŚCI EUROPY

Upadek Anglii, komunizm we Francji, potęga Czechosłowacji i szczęśliwy rozwój Polski

Horoskopy astrologa niemieckiego

Przepowiednie astrologa Grimma cieszą się w Niemczech od dawna wielką popularnością. Grimmowi kilkakrotnie udało się przepowiedzieć przyszłe wypadki z podziwu godną dokładnością.

Zachęcony tem powodzeniem, wydał S. Grimm kalendarz astrologiczny na rok 1926.

Badacz gwiazd pozwolił sobie ułożyć horoskop dla całej Europy na przeciąg najbliższych lat pięćdziesięciu.

Wedle tego proroctwa dozna Europa w ciągu pół wieku poważnych wstrząszeń, które zmienią jej wygląd.

Anglię czeka rewolucja i wielka wojna kolonialna, która zakończy się prawdziwym zwycięstwem brytyjskiego imperium, ale tak silnie zachwieje jego podstawy, że zacznie się powolny schyłek potęgi angielskiej.

Francja przeobrazi się w państwo

komunistyczne, a około roku 1935 nastanie tam ogromny rozkwit literatury i sztuki.

Roje czekać będą bratobójcze wojny i na jakiś czas zapanuje car, lecz po straszliwym rozlewie krwi nowa rewolucja straci go z tronu.

Do wielkiego znaczenia dojdzie

Czechosłowacja i stanie się potężnym i wpływowym mocarstwem.

Zniknie natomiast szereg państw, jak Finlandia, Estonia, Belgia, którą podzieli się Francja i Holandia.

Niemcy pogodzą się z Francją i rozpoczną okres polityki pokojowej, która wyda bardzo dobre wyniki. Dynastia cesarska nigdy już

nie wróci na tron i Niemcy pozostaną republiką.

Polsce wróży Grimm szczęśliwą przyszłość — będzie silnym i bogatym państwem.

Codziennie na krawędzi śmierci

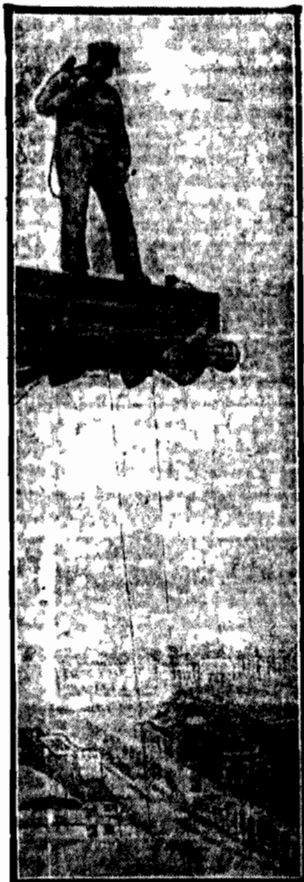


Niekażdy zawód jest łatwy, — niekażdy bezpieczny.

Los pogromców zwierząt jest wszystkim dostatecznie znany by nad jego niebezpieczeństwem dłużej się rozwodzić. To jednak co obecnie pokazuje jeden z nieustraszonych śmiarków w cyrku paryskim, przechodzi wszelkie oczekiwania. „Król lwów”, jak brzmi tytuł pogromcy, kładzie się na szeląg, na który potem wskakuje lew, by położyć się na swym panu.

Codziennie pokazywać taką sztukę, — to zaprawdę nie bałagan.

Zimnej krwi i żelaznych nerwów wymaga także praca robotników radiostacji berlińskiej. Wspinają się oni na najwyższe wieże stacji i tu — wisząc w powietrzu — przeprowadzają niezbędne poprawki i zmiany w sieci drutów.



ŚWIETLNE SYGNAŁY MIŁOŚCI

Lampa na blurku pryncypała — jako hasło mającej nastąpić randki

Wspólnik dowiedział się tak wstrząsających szczegółów, iż włosy „na cały rok” stanęły mu dęba

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 1. XII. Długo obliczał p. Salomon Pawełski, współwłaściciel fabryki przyborów fryzjerskich. Im bardziej zagłębiał się w tajniki rachunków, tem większego nabierał przekonania, że go okradziono.

W magazynie brakowało szesnastu pendzelków, dziesięciu miasek do rozrabiania piany mydlanej, kilkunastu klamer do damskich fioletów i wreszcie czterech pulweryzatorów z podwójnymi dmuchawkami.

Gniew wstrząsnął jestestwem przemysłowca. Postanowił zwracać baczną uwagę na otoczenie.

Pewnego wieczoru, po fajerancie, p. Salomon zaatakował jedną z pracownic, pannę Zysię K.

— Proszę podnieść fartuszek!

— Ani myślę...

— To ja podniosę.

Okazało się, że panienka miała pod fartuszkami dwa rozpylacze najnowszej konstrukcji.

Skandal. P. Salomon pobiegł do komisarjatu i zameldował o odkryciu, choć młodszy brat Noech, jego współpracownik, starał się go powstrzymać. — Daj spokój. Poco robić gwałt o dwa głupie rozpylacze...

Panna Zysia stanęła przed groźnym obliczem dyżurnego prozdownika.

— Jakże nie miałam brać — rzekła — kiedy p. Noech sam mnie o to prosił.

„Kochana Zysiu — mówił — tobie wolno nawet poszperać w mój portfel”.

Słowa te jak grom uderzyły w pana Salomona.

— To jest okropne! — zawołał —

ja czuję,

że włosy dęba mi stają na cały rok!

A Zysia zeznawał dalej. Mówiła zadziwiające rzeczy o lampie,

EPOKA KAPELUSZA I ODKRYTEJ GŁOWY

Nowy rozdział w dziejach Turcji

Co oznacza zakaz noszenia fezów

Europeizacja Turcji przez Kemala-Paszę — idzie w szybkim tempie.

Pozornie blahym, a jednak nie zwykle doniosłym w skutkach jest zakaz

używania fezów, o którego wydaniu donieśliśmy w sobotnich depeszach.

Na rozkaz Kemala Paszy zmuszeni byli tureccy urzędnicy zrzucić z głów swych tradycyjną

czerwoną czapeczkę i zastąpić ją europejskim nakryciem głowy.

Z powodu tej zmiany nastąpić musiała reforma obyczajów.

Wedle przepisów Koranu, Turkowi nie wolno odkrywać głowy przed nikim i jeśli znajduje się w mieszkaniu, winien być ubrany w fez.

Kemal Pasza skasował dawny obyczaj i polecił urzędnikom wiać przełożonych

ukłonem kapelusza a w biurach urzędować z odkrytą głową.

Dekret reformatora Turcji spotkał się z oburzeniem sfer konserwatywnych i

protestem duchownych. Wola jednak Kemala Paszy jest nieugięta.

Kapelusz z papieru



Moda, pomysłowość i wyścig oryginalności oto co pasjonuje przedewszystkiem młodzież.

Nowością dotąd nieznaną jest kapelusz papierowy. Widzimy go na zdjęciu powyższym. Model ten zdobył pierwszą nagrodę na konkursie kapeluszy w Paryżu.

Zbrodniczy

starzec

dosypał żonę do mleka strychniny

We wsi Wiktorynie (pow. warszawski) dokonano wczoraj sensacyjnego aresztowania.

Ignacy Jankowski, dosyć za możny gospodarz, usiłował otruć swoją żonę, Ewę.

Mimo siwych włosów i poważnego wieku (60 lat) utrzymywał Jankowski bliskie stosunki z pewną kobietą i chciał — jak się okazuje — pozbyć się pochwytu żony.

Nieszczęśliwa małżonka powzięła podejrzenie i miała się od kilku dni na baczności.

Wczoraj zauważyła, że jej mąż syple do mleka jakiś proszek. Posłała w największym sekrecie podejrzaną mleko do najbliższego lekarza — i okazało się, że zawiera ono znaczną dawkę strychniny.

Jankowskiego niezwłocznie aresztowano.

Ex-cesarz Wilhelm na ulicy Paryża

SOBOWTÓR KAJZERA

z krótszym ramieniem i historycznymi wąsami kupuje kamusze na Avenue de l'Opera

Przechodnie i mieszkańcy Avenue de l'Opera w Paryżu przeżywali przed kilku dniami niemałą sensację.

Oto do jednego z sklepów z obuwiem wszedł mężczyzna ludzko podobny do cesarza niemieckiego.

Towarzyszyla mu dama, najniezawodniej małżonka.

Panna, obsługująca gościa, poznała go natychmiast.

Posiadał już wprawdzie, ale ciągle jeszcze nosił

wąsy do góry zakrecone i posiada lewe ramię krótsze od prawego.

Panna sklepową nie wiedziała, czy ma go tytułować Cesarzem Wysokością, czy zawołać policjanta, zdecydowała się więc na kompromis i uwiadomiła pryncypała.

Kupiec paryski obsłużył po cesarsku gościa i

zaspiewał cesarską cenę za dwie pary kamuszy.

Nie chcąc zaś trudzić klienta odnośnieniem pakunku do domu, zapytał najuprzejmiej:

— Dokąd mam odesłać buty?

— Pod adresem hrabiego

Mont-Flery w hotelu X.

Był to hotel, do którego zajechała księżna niemiecka, bawiąc w Paryżu.

Kupiec nie miał więc żadnej wątpliwości, iż gościł u siebie cesarza Wilhelma.

A jednak doznał rozczarowania.

Klientem jego był autentyczny Francuz, hrabia Mont-Flery, wyższy urzędnik komory celnej w Hawrze.

Uchodził on oddawna za sobowtóra ex-króla.

Rodzina Tołstoja podróżuje



Do Anglii przybyła niedawno żona i córka słynnego pisarza rosyjskiego Lwa Tołstoja.

Przyjazd najbliższej rodziny wielkiego samotnika z Jasnej Polany wywołał w stolicy Anglii wielkie poruszenie w

sferach towarzyskich i wśród elity inteligencji.

Zdjęcie nasze przedstawia wdowę po pisarzu wraz z córką Tatjaną i p. Aylmar Maude, u którego przyjeżdża rodzina Tołstoja.

Morfina — pocieszycielka głodnych

Zamach samobójczy inżyniera na dworcu Głównym

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 1. XII. W poczekalni pociągów odchodzących na dworcu Głównym, mężczyzna skromnie ubrany upadł na posadzkę.

Przypuszczano, iż jest to atak konwulsji, gdyż widać było, że mężczyzna wodził głową wokoło.

Lekarz Pogotowia stwierdził zatrucie morfiną, co potwierdziło znalezienie słoika z tą trucizną.

Desperat, po zabiegach lekar-

skich, odzyskał na chwilę przytomność i wręczył przodownikowi bilet wizytowy z nazwiskiem:

Zygmunt Nowicki

inżynier

Warszawa, Trębacka 3.

— Nie mam posady — rzekł — w domu rodzina ginie z głodu.

coż miałem robić?

Lekarz Pogotowia przewiózł za trutego do szpitala Dz. Jezus.

Sow - kamienicznicy

Powrót do prawa własności w Rosji

Z Petersburga donoszą:

Na mocy rozporządzenia gubernialnych władz gospodarki miejskiej, 5380 domów mniejszych położonych na przedmieściach Petersburga, będzie zwrócone prawym właścicielom.

Właściciele zwróconych nieruchomości będą mogli włączyć domy według upodobania, sprzedawać, przekazywać osobom obcym i spadkobiercom.

Krótkie futerko

fokowe jest ostatnim wyrazem paryskiej mody zimowej.

Futerko z dużym kołnierzem jest zapinane z boków fantazyjną klamrą.



Ilu było uprawnionych do głosowania w 1919 r. i ilu jest uprawnionych w 1925 r.

Tam były pełne wybory, a tu uzupełniające.

Przewodniczący głównego Komitetu wyborczego z 1919 r. p. Sędzia Świąteczki w protokole końcowym z dn. 9. IX. 1919 r. stwierdził, że uprawnionych do głosowania było w tym czasie 34,400 wyborców. Głosowało zaś 4002 obywateli, a to z tego powodu, że społeczeństwo żydowskie zbojkotowało wybory z po-

wodu zrobienia wielkiego Białegostoku i z przyczyn może jeszcze innych.

Obecnie podajemy zestawienie liczby uprawnionych do głosowania z 1919 r. i 1925 r. na rachunek i odpowiedzialność autorów i przewodniczącego głównego Komitetu wyborczego w 1925 r.

Obwód	Uprawnieni do głosowania	
	w 1919 r.	w 1925 r.
1	1035	1346
2	1110	1497
3	919	1530
4	1378	2053
5	1768	2168
6	1165	1356
7	856	1048
8	546	786
9	942	1240
10	1130	1375
11	1598	1903
12	1525	1955
13	702	911
14	406	752
15	921	1253
16	1119	1564
17	884	1283
18	1137	1328
19	1740	2097
20	2260	2339
21	1847	2203
22	689	1062
23	854	1146
24	1241	1503
25	684	783
26	1365	1611
27	814	1135
28	379	512
29	702	1106
30	147	170
31	952	1128
Razem	32.815	42.123

Według powyższego szematu różnica tylko o prawie 10.000 wyborców. Co też z tego wynika przy głosowaniu.

Wzrost drożyny w miesiącu listopadzie.

Komisja do badania cen przy Magistracie białostockim ustaliła

wzrost drożyny w miesiącu listopadzie rb. o 0,8%.

Zięć zabija teścia.

We wsi Rembisz, folwark gminy Komarowo, 55 letni tokarz Fabjan został zabity wystrzałem karabinowym przez swego zięcia Stanisława Kowalewskiego.

Kowalewski tłómaczy się, iż strzał nastąpił wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią. Czy tak istotnie było—wskaże śledztwo.

Pasierb morduje macochę.

We wsi Nowosiółki gminy Suchopolskiej, powiatu Bielskiego w dniu 27.XI. br. Kaziuk Paweł od dłuższego czasu żyjący w niezgodzie ze swą macochą 63-letnią Marianną Kasiuk rzucił

się na nią z nożem i poderżnął jej gardło, powodując natychmiastową śmierć. Mordercę aresztowano. Bezpośrednim motywem zbrodni, nieporozumienia majątkowe.

Polowanie na tajnych rzeźników.

W dniu niedzielnym policja 4-go Komisarjatu P. P. przeprowadza rewizję u następujących tajnych rzeźników: Fajnsoda Joela, przy ulicy Św. Rocha 15, skonfiskowano wielką ilość mię-

sa i u Zeligmana Szymona, przy ulicy Marjampolskiej Nr 1, znaleziono pół krowy. Mięso to zostało skonfiskowane z powodu nielegalnego prowadzenia uboju.

Razem z podejrzanem mięsem porąbał toporem rękę policjanta.

W dniu 27 listopada r. b. o godz. 8.30 posterunkowy komisarjatu Pol. Państw. m. Łomży, Cymkowski Bolesław, będąc w służbie na Starym Rynku, zauważył na straganie rzeźnika Symchy Lewantyna mięso pochodzące z tajemnego uboju i chciał takowe zakwestionować. Symcha Lewantyn stawiał

opór Cymkowskiemu i zaczął przecinać zakwestjonowane mięso na drobne kawałki i mieszać takowe z mięsem stepowanym. Kiedy Cymkowski chciał zapobiec zniszczeniu dowodu rzeczowego Lewantyn zranił toporem Cymkowskiego w prawą rękę. Symcha Lewantyn został zaarrestowany.

Napał bandycki.

Dnia 26 listopada o godz. 18 a/20, dwaj nieznani osobnicy uzbrojeni w krótkie karabinki dokonali napału bandyckiego (13 klm. od Białegostoku) napał rabunkowy, przyczem zrabowali przejeżdżającym 1) Baranowskiemu Wincentemu mieszk. wsi Zajmy 25 zł. gotówką, 1 but. spirytusu, 3 paczki machorki, 3 pudełka zapalek, 2) Zgliczyńskiemu Władysławowi m. wsi Ferny Rud-

nice, 1 p. butów i portfel z dokumentami, 3) Choroszu Pawłowi, soltysowi wsi Rudnica 4 zł. i u szeregu innych na różną kwotę.

Wszyscy poszkodowani wrócili z targu z Białegostoku do domu.

Narazie policja aresztowała Guła Grzegorza, u którego znaleziono krótką broń palną. Dochodzenie w toku.

Ślizgawka.

W najkrótszym czasie zostanie otwarta ślizgawka na ulicy Wroniej Nr 1 po lewej stronie ulicy Świętego Rocha w samym końcu. Obszar lodu 6500 m². Przy ślizgawce bufet, szatnia, warsztat lyżwiarski do reperacji lyżew. Urządzona jest górka wysokości około pięciu metrów, z której można zjeżdżać na lyż-

wach i sankach specjalnie do tego dostosowanych. Zostaną wprowadzone pewne ulgi sportmenom. Szczegóły będą podane w dzień otwarcia.

Najzdrowszy sport zimowy jest lyżwiarstwo, a więc wszyscy szukajmy lyżew i saneczek. Do otwarcia ślizgawki, wszyscy mogą korzystać z lodu bezpłatnie.

Nadesłane.

Szanowny Panie Redaktorze!

Niniejszym prosimy o łaskawe umieszczenie w swoim poczytnym piśmie wyrazy naszego najserdeczniejszego podziękowania obywatelowi naszego miasteczka Wasilkowa, Albertowi Muldawinowi Zadworzańskiemu obecnie zamieszkałemu w St. na Ch. Zjednoczonych Ameryki Północnej. P. Albert Muldawin Zadworzański jako honorowy obywatel m. Wasilkowa już od roku 1922 pomaga biednym chorym, przysyłając dwa razy tygodniowo doktora, który leczy i wydaje lekarstwa bezpłatnie biednym chorym. W 1923 roku p. Albert Muldawin Zadworzański zjeżdża do Wasilkowa, zakłada komitet pomocy biednym chorym, tworzy fundusz zakładowy i od tego czasu biedni chorzy otrzymują zasiłki odży-

wiające... Z pomocy lekarskiej również korzystają jak to szkoła publiczna siedmiooddziałowa i szkoła żydowska. Pan Albert Muldawin Zadworzański swoim kosztem tworzy dwie orkiestry muzyczne, strunna składająca się z dwudziestu dwóch instrumentów i orkiestra dęta składająca się z dwudziestu instrumentów, i takowe oddaje na korzyść m. Wasilkowa dla użytku Wasilkowskiej Ochotniczej Straży Ogniowej, szkół i innych stowarzyszeń, przysyłając na swój koszt kapelmistrza dwa razy tygodniowo i utrzymuje lokal. Idea p. Muldawina Zadworzańskiego pomaga biednym chorym, szkołom bez różnicy wyznania religijnego i narodowości: Wobec czego zarząd pomocy biednym chorym, składa najserdeczniejsze podziękowanie, Zarsqd.

Sprośowanie.

W obwieszczeniu Sądu Okręgowego w Białymstoku jako Rejestrowego w Nr 325 z dn. 24.XI 1925 r. pod Nr 4234 wydrukowano „Firma przedsiębiorstwa:

Zjazd—Izaak Bekensztejn*, wino być: „Zjazd—Izaak Bekensztejn, przedmiot: utrzymywanie zajazdu.

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Leczenie promieniami Rentgena i lampą kwarcową
Przyjmuje od godz. 10-1 i od 4-5. 292.
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17.

Dr. Leon KRYŃSKI
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Leczenie promieniami Rentgena i lampą kwarcową
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 5-7.
Białystok, ul. Lipowa 33.

Dr. M. Kaenelson 2922
Choroby weneryczne-skoórne
Przyjmuje od godz. 9-1 i od 4-7
Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 8.

Dr. M. KANEŁ 2196
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Leczenie i przedwiotłanie promieniami Rentgena.
Przyjmuje od 10-12 i 5-8 w Kabinie od 4-5 pp.
BIAŁYSTOK, ul. Sienkiewicza 37.

Dr. J. Walewski
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (II piętro).
Rano od 8 do 9 g. i od 4 do 8 w Kabinie od 4-5 p.p. W niedzielę od 11-12 (do 12) pp.

Od 50 Zł. miesięcznie
prowadzę buchalterję systemem włoskim lub amerykańskim w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych.

Dla P.P. kupców i przedsiębiorców jedyną okazją założenia tanim kosztem ksiąg buchalteryjnych, mających moc prawną przy wykazywaniu podatków.

Sporządzam również bilanse i sprawozdania ksiąg handlowych. Praca wykonywana przez fachowców—akademików pod moim osobistym kierownictwem.

B. wyższy urzędnik skarbowy autor niektórych prac i projektów buchalteryjnych
I. SZERESZEWSKI,
Białystok, ul. Sienkiewicza 19.
Tel. Nr. 517

Białostocka kronika policyjna.

Pełzary. Dnia 29 bm. o g. 23, we wsi Kulesze, gm. Goniądz, zapalili się sadze w kominie domu, należącym do Magnuszewskiego Aleksandra, skutkiem czego spłonął dach. Straty

wynoszą do 200 zł. Wypadków z ludźmi nie było. **Ujęcie poszukiwanych:** Gałęko Mieczysława, mieszk. m. Łomży, poszuk. przed Sąd Okręgowy w Łomży za oszustwo.

Obwieszczenie

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwsiotkowej regulacji hipoteki w terminach następujących:

na dzień 15 marca 1926 roku

1/1577 w Białymstoku przy ulicy Kilińskiego pod miejskim Nr 1155 policyjnym Nr 5 przestrzeni 110,76 sąż. kw. należąca do Jana Fausta.

2/1583 w Białymstoku przy ulicy Grunwaldzkiej pod miejskim Nr 2173 policyjnym Nr 35 przestrzeni 1874 metr. kw. należąca do Eljokima Dojlińskiego.

3/1578 w m. Starosielcach pow. Białostockiego przy ulicy Warszawskiej pod Nr 65 przestrzeni 1902,6 metr. kw., należąca do Pawła Rajewskiego.

4/1582 w m. Stągostelcach pow. Białostockiego przy ulicy Kolejowej pod Nr 8 przestrzeni szerokości 19 metr. i długości 39 metr. należąca do Wojciecha Markowskiego.

5/1579 w m. Bielsku przy ul. Adama Mickiewicza pod Nr 75 przestrzeni 3140,8 metr. kw. należąca do Antoniego Bockowskiego.

6/1580 w m. Siemiatyczach pow. Bielskiego przy ul. Polskiej i Legjonowej pod Nr 17 przestrzeni 7 ha, 1466 metr. kw. należąca do Stanisława i Jadwigi Kulikowskich oraz Marji Kosińskiej.

na dzień 10 czerwca 1926 roku

1/1585 na wsi Długoleka gminy Krypno pow. Białostockiego przestrzeni 2 1/2 morga należąca do masy spadkowej po zmarłym Józefie Popławskim, który takową nabył w części od Franciszka Laparta w części zaś od masy spadkowej po zmarłym Józefie Suszczyńskim.

2/1586 na wsi Długoleka gm. Krypno pow. Białostockiego składająca się z dwóch części I jednej przestrzeni 1 morg i II drugiej przestrzeni 4 1/2 dzies. należąca do Czesława i Natalii małżonków Łaszczewskich z nabycia w części od Franciszka Laparta w części zaś od Konstantego Puchalskiego

3/1581 na wsi Kruszewo gm. Choroszcz pow. Białostockiego przestrzeni 5 dzies 64 sąż kw. należąca do Antoniego i Stefanii małżonków Zagórskich z nabycia od masy spadkowej po zmarłym Janie Iwaszczuku.

4/1584 na wsi Obrubnik pow. Białostockiego przestrzeni 7 dzies należąca do Władysława Ostapowicza i Stanisława Dzięgielewskiego z nabycia od masy spadkowej po zmarłym Piotrze Klepackim.

Osoby interesowane stawić się winny w terminach powyższych z dowodami swych praw pod skutkami prekluzji.

Białystok, dn. 24 listopada 1925 r.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że otwarte zostało postępowanie spadkowe po zmarłym:

1/569.570 Aleksandrze Smółskim właścicielu hipotecznych nieruchomości „Holowiek” i „Bielanowszczyzna” pow. Bielskiego.

Termin regulacji spadku tego wyznaczony jest na dzień 10 Czerwca 1926 roku w kancelarii Wydziału Hipotecznego gdzie interesowani winni zgłosić prawa swe pod skutkami prekluzji.

Białystok dnia 24 listopada 1925 r.

Pierwsze w Białymstoku konseksjonowane KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH zostały otwarte

Wykłady w/g programu zatwierdzonego przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Ośw. Publiczn. i Robót Publicznych.

INFORMACJE I ZAPISY NA KURSY.

1) zawodowe, dżentelmeńskie (amatorskie) dla pań i panów na komplety ranne i wieczorowe przyjmowane są codziennie w lokalu redakcji „Dziennika Białostockiego” ulica Rynek Kościuszki Nr. 1 (tel. 63) w godz. od 11 do 1 pp. i od 4 do 7 w.

Warsztaty Kursów Kierowców Samochodowych przyjmują wszelkie roboty, wchodzące w zakres montowania i remontu samochodów po cenach konkurencyjnych.

Ogłoszenie licytacji

Dnia 15 grudnia 1925 roku, o godzinie 10-ej w lokalu Starostwa Białostockiego, ul. Sienkiewicza Nr. 28, pokój Nr. 5 odbędzie się licytacja drogą przetargu asenego i ofert pisemnych na sprzedaż za gotówkę drzewostanu w majątku Hieronimowo, gm. Michałowo, pow. Białostockiego z działki 5 ha w oddziale 23, a pasem przylegającym do poręby Nr. 10 obecnego dziesięciolecia i ciągnącym się przez cały oddział N. 23, zawierający masy drzewnej: jedliny 500 szt., około 600 mtr.²; sosny 150 szt., około 175 mtr.²; sosny eleńszej 70 szt., około 70 mtr.²; paplerówki 800 mtr.²; opalu około 200 mtr.² i olechy 50 mtr.². Cena wywoławcza 9000 zł. (dziewięć tysięcy złotych). Stawiający do licytacji winien złożyć na ręce Komisji licytacyjnej wadium w wysokości 1000 zł. (tysiąc złotych), ewentualnie kwit Urzędu Skarbowego w Białymstoku na sumę 1000 zł. (tysiąc złotych).

Starosta: Giedroyc

Kino „APOLLO” Wytwórni „PARAMOUNT” w Nowym Jorku Produkcji na sezon 1925-1926.

Najnowsza kreacja naszej rodaczki słynnej dziś na obu półkulach

— POLA NEGRI —

jako typ kobiety pragnącej gorącej i wielkiej miłości jednego mężczyzny.

a narażonej na miłostki i pożądania całej falangi samców w wzruszającym dramacie na tle konsekwencji błędnego zamążpójścia p. t.

— JEJ WIELKA MIŁOŚĆ —

„MODERN” CZWARTE PRZYKAZANIE

Do łez wzruszający dramat życiowy w 9 wielkich aktach

Ceny od 1 złotego.

Kasa od g. 5.30.

Początek o g. 6.30, 8.30 i 10.30.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna Zł. 8.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 st onie Zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redakc.—Zł. — gr. 16, drobne za wyraz Zł. — gr. 12. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.

Pośka drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 61.